Nr. 514. **Kraków, Piątek 8 Listopada 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Noocasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Bougemant 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Pogłoski o ustąpieniu wszystkich ministrów-rodaków. — Dyskusya ugodowa w komisyi. — Położenie na rynkach pieniężnych. — Wyrok w procesie Hurki. — Szczegóły katastrofy w Karatog.

Sytuacya polityczna.

(Telegramy „Nowej Reformy" z 8 listopada)

Wiedeń. Przez cały dzień wczorajszy odbywały się konferencye w klubach, oraz narady bar. Becka z przewodniczącymi stronnictw. Wyjaśnienie sytuacyi jednakże dotychczas nie nastąpiło. Oczekują powszechnie, że nastąpi ono w ciągu dnia dzisiejszego. Decyzya zależy od chrześcijańsko-społecznych, względnie od wspólnego komitetu wszystkich stronnictw niemieckich. Komitet ten ma dzisiaj powziąć ostateczną uchwałę.

Punktem wyjścia dla świeżego zwrotu w sytuacyi jest wczorajsza konferencya bar. Becka z drem Luegerem. Na konferencyi tej starał się bar. Beck nakłonić dra Luegera, aby chrześcijańsko-społeczni głosowali za ugodą i zgodzili się, aby już obecnie członek tego stronnictwa wstąpił do gabinetu. Onegdaj późnym wieczorem odbyła się ponowna konferencya, w której oprócz bar. Becka i Luegera, brał także udział prezydent Izby posłów Weisskirchner, oraz posłowie dr Ebenhoch, Gessmann i Schrafl. Bar. Beck ofiarował Weisskirchnerowi portfel ministra handlu, ten jednakże odmówił, twierdząc, że woli pozostać na dotychczasowem stanowisku prezydenta Izby posłów. Wobec tego bar. Beck ofiarował portfel ministerstwa handlu drowi Gessmanowi, który oświadczył, że gotów jest wstąpić do gabinetu, jednakże pod warunkiem, że stronnictwo się zgodzi, aby jeszcze przed załatwieniem ugody wziąć udział w rządzie.

W razie wstąpienia członków partyi chrześcijańsko-społecznej do gabinetu, oprócz dra Gessmanna wstąpiłby także dr Ebenchoch, a mianowicie objąłby kierownictwo mającego być utworzonem ministerstwa dla robót publicznych. Ministerstwu temu przypadłyby w pierwszym rzędzie wszystkie sprawy górnicze, należące obecnie do ministerstwa rolnictwa, dalej zakres działania urzędu statystycznego znajdującego się obecnie w ministerstwie handlu, oraz sprawy budowy kanałów i dróg wodnych, należące również dotychczas do ministerstwa handlu, a ewentualnie także sprawy budowy dróg i mostów, należące obecnie do ministerstwa spraw wewnętrznych. Przeprowadzenie tego planu zależy jednakże od uchwały wspomnianego komitetu wszystkich stronnictw niemieckich, który ma dzisiaj powziąć zasadniczą uchwałę, czy stronnictwa niemieckie mają głosować za ugodą. W sprawie tej odbyła się wczoraj popołudniu narada posłów należących do związku niemiecko-narodowego, zaś wieczorem obradowało stronnictwo chrześcijańsko-społeczne.

Wnioski, aby stronnictwo to głosowało za ugodą, natrafiły na opór u chłopów członków stronnictwa; czynione są jednakże starania wpłynięcia na nich, aby od swego stanowiska odstąpili. Dotąd nie wiadomo jeszcze, jaka uchwała zapadła.

Od uchwały tej zależeć będzie także dzisiejsza uchwała komitetu dziesięciu. W razie, gdyby ten komitet oświadczył się za ugodą, do gabinetu wstąpiłby także agraryusz Peschka, jako niemiecki minister-rodak, w miejsce Pradego.

W sprawie portfeli czeskich nie zapadła jeszcze uchwała. Gdy w ostatniej chwili wyłonił się plan wyłączenia znacznej ilości agend z ministerstwa rolnictwa, opór przeciw powołaniu Praszeka na ministra rolnictwa nie będzie może tak wielkim. Być może, że jeżeli agraryusze czescy i nadal będą trwać przy swoich dotychczasowych uchwałach, Praszek przecież zostanie ministrem rolnictwa, a Młodoczech ministrem czeskim w miejsce Pacaka.

W miejsce Latschera ma zostać ministrem obrony krajowej komendant korpuśny w Pradze Cibulka, według zaś innej wersyi — generał Hrobatin.

Po konferencyi z pos. Gessmannem i przywódcami czeskimi udał się bar. Beck w towarzystwie trzech niemieckich ministrów: Marchetta, Derschatty i Pradego na posiedzenie komitetu wykonawczego związku narodowo-niemieckiego i zabawił tam dłuższy czas.

Czescy narodowi socyaliści i czescy radykali postępowi oświadczyli się za pomnożeniem czeskich portfeli z 2 na 3. Partye te uchwaliły rezolucye, że wobec ugody trwają na swem prawno-państwowem stanowisku i w opozycyi przeciw wiedeńskiemu centralizmowi, oraz systemowi rządowemu. Stronnictwa wymienione przestrzegają resztę stronnictw czeskich przed niegodnem rozwiązaniem przesilenia i przed zezwoleniem na pomnożenie niemieckich portfeli ministeryalnych. Jeżeli jednak inne stronnictwa czeskie dopuszczą do tego, radykali czescy zwrócą się do ludu i przedstawią mu tajemne zajścia kuluarowe ostatnich dni. W tym celu zwołali oni już na niedzielę zgromadzenie w Pradze, oraz wiele zgromadzeń po miastach czeskich.

Dzisiaj ma nastąpić w każdym kierunku decyzya, tak, że w razie, gdyby wszystkie stronnictwa się pogodziły, w niedzielę byłaby już ogłoszoną nominacya nowych ministrów.

„Wiener Allg. Zeitung" donosi, że ma nastąpić **świeża nominacya wszystkich ministrów rodaków**, więc że oprócz Pradego i Pacaka, **ma także ustąpić br. Dzieduszycki.** Jako jego następcę wymienia „Wiener Allg. Ztg" posła Abrahamowicza.

Wiedeń. Pos. Malik zapowiedział, że na dzisiejszem posiedzeniu Izby wniesie interpelacyę do prezydenta gabinetu z powodu zamierzonego zamianowania Praszeka ministrem. Interpelant powołuje się w umotywowaniu interpelacyi na doniesienia prasy o dotychczasowej działalności Praszeka i o jego osobistych kwalifikacyach na ministra. Interpelant zapyta bar. Becka, czy doszły do jego wiadomości te doniesienia i czy znając ich treść, zechce zaproponować cesarzowi nominacyę Praszeka.

Wiedeń. Stronnictwa niemieckie przygotowują na dzisiaj interpelacyę, zwróconą przeciw ministrowi handlu Forztowi z powodu zamierzonego założenia w Pradze filii pocztowej Kasy oszczędności, oraz z powodu nominacyi sekretarza ministeryalnego Habka, który obecnie w parlamencie tłomaczy czeskie mowy, na dyrektora tej instytucyi. Interpelanci wystąpią przeciw kreowaniu wspomnianej instytucyi w Pradze, gdyż później także i inne kraje domagałyby się filii pocztowej Kasy oszczędności.

Koło polskie.

(Tel. „N. Reformy" z 8 listopada.)

Wiedeń, 8 listopada.

Koło polskie zebrało się wczoraj na posiedzenie dla omówienia spraw, które mają być poruszone w dyskusyi budżetowej. Prezes Abrahamowicz przedstawił szereg spraw natury ekonomicznej, które należałoby poruszyć i otwierając dyskusyę wskazał, że należy wyznaczyć mowców, którzy imieniem Koła mają przemawiać w Izbie.

Pos. Fijak zarzuca, że dla chłopów nic się nie robi. Żąda podniesienia i załatwienia cen soli i zniesienia podatku od domów chłopskich jednoizbowych.

Pos. Stwiertnia pragnąłby zabrać w Izbie głos, aby omówić sprawę płac funkcyonaryuszów kolejowych, domagać się utworzenia ministerstwa dla robót publicznych, utworzenia w kraju dyrekcyi dla robót wodnych, organizacyi służby technicznej w kraju, udzielenia kredytu rękodzielnikom i pomnożenia liczby szkół przemysłowych w kraju.

Pos. Buzek żąda poruszenia sprawy zaopatrywania kraju naszego w węgiel, sprawy ubezpieczeń funkcyonaryuszów kolejowych od wypadku, administracyi pocztowej i określenia stosunku certyfikatystów do osób cywilnych przy obsadzaniu posad.

Minister skarbu dr Korytowski udzielił wyjaśnień co do kilku spraw, poruszonych przez poprzednich mowców.

Pos. Tomaszewski prosi o stwierdzenie, ile Galicya skorzystała z obecnej pomyślnej sytuacyi finansowej w państwie, która objawia się w tak olbrzymiej nadwyżce kasowej, bo od szeregu lat była w budżecie upośledzoną. Mowca pragnąłby podnieść w Izbie braki w dziale ministerstwa oświaty. Szkoły średnie należałoby zakładać w szybszem tempie, a oprócz nich szkoły handlowe, przemysłowe i fachowe. Podnosi sprawę wynagradzania miast za poruczony zakres działania, wlokącą się od tylu lat, dalej sprawę drożyzny i w związku z nią zniżenia podatków domowych i komunikacyjnych, oraz najpotrzebniejszych środków spożywczych. Żąda ochrony drobnego przemysłu, obdzielania także i drobnych przemysłowców dostawami wojskowemi. Zwraca wreszcie uwagę na postulaty pomocników kancelaryjnych i oficyantów, oraz na uregulowanie stosunków służby prowizorycznej.

Pos. Dietzius podnosi, że rząd nie szanuje uchwał Sejmu n. p. w sprawie kreowania sądów w ogólności. Jarosław upada skutkiem wycofywania wojska, a utworzenie tam sądu mogłoby temu przeciwdziałać.

Pos. Pawłuszkiewicz żąda wynagradzania gmin za poruczony zakres działania.

Pos. Kozłowski podnosi lekceważenie przez rząd rezolucyj sejmowych w sprawie budowy dróg wodnych. Domaga się zniesienia opłat od doręczeń sądowych, zniżenia cen soli i zniesienia kolczykowania świń.

Pos. Kolischer oświadcza, że brak dyskusyi budżetowej jest jedną z głównych przyczyn nie spełniania życzeń i uchwał Sejmu. Mowca domaga się budowy kanałów, przedstawia konieczność żądania zmiany ustawy górniczej i zniżenia cen soli, przez obniżenie cen jej transportu.

Minister Dzieduszycki radzi, aby omawiając kwestyę kolczykowania świń, kłaść raczej nacisk na jej koszta. Wreszcie omawia polityczną i ekonomiczną stronę budżetu.

Na tem obrady odroczono do soboty.

Obrady komisyi ugodowej.

(Telefonem.)

Wiedeń. W komisyi ugodowej prowadzono w dalszym ciągu dyskusyę ogólną nad przedłożeniami ugodowemi.

Pos. Stölzl oświadczył, że stronnictwo jego zajmuje wyczekujące stanowisko.

Pos. Battaglia oświadcza, że w obecnej ugodzie obustronne korzyści i niekorzyści prawie się równoważą, dlatego jest zrozumiałem i usprawiedliwionem, że w dyskusyi bardzo mało się mówi o treści przedłożeń. Jednakże fakt przyjścia do skutku ugody w obecnej chwili musi nietylko przyjaciołom wspólności gospodarczej, ale także i jej przeciwnikom wydawać się miłym, ponieważ nasz organizm gospodarczy nie jest przygotowany na zerwanie. Z tego wynika, że w dyskusyi nad ugodą mamy się mniej zajmować koroskopami i politycznemi pikanteryami, jak kwestyą, co uczynić należy, aby nasz organizm gospodarczy w ciągu najbliższych lat dziesięciu wzmocnić i przygotować go na oczekiwany po roku 1917 pokój lub walkę.

Do tego należy wielka programowa polityka gospodarcza, jaka dotąd nie istniała. Dochód narodowy musi tembardziej intenzywnie być podniesiony, ile że w najbliższych latach musi dorość nowym wielkim ciężarom, wypływającym z polityki socyalnej. Trzeba także przeć do tego, by Węgry w polityce socyalnej z nami równy krok trzymały, gdyż w przeciwnym razie możliwość gospodarczej konkurencyi byłaby utrudnioną. Nadto musi być pojedynczym terytoryom państwa daną możność pomyślnego gospodarczego rozwoju, jakoteż równomierna pod tym względem pomoc państwa. Z tem się łączy rozszerzenie autonomii krajowej zwłaszcza na polu gospodarczem. Organizm, w którym pojedyncze wielkie części na korzyść innych są poszkodowane, nie dorósłby do warunków, jakie z pewnością powstaną w czasie po roku 1917.

Pos. Lagina żada szeregu wyjaśnień co do Dalmacyi.

Pos. Adler zaznacza, że nie operat ugodowy, lecz jego podstawy czynią ugodę nie do przyjęcia, ponieważ wszystkie postanowienia schodzą się w systemie ceł ochronnych, wysoko agrarnych. Program soc.-dem. wobec ugody brzmi: gospodarcza wspólność przy zdecydowanej państwowej samodzielności obu części.

Ks. Auersperg polemizuje z prezydentem ministrów, któremu zarzuca, że nie zajął się prawno-państwowemi kwestyami. Z tego silnego parlamentu, który ma stać poza rządem, nie wiele widać. Bar. Beck szanując ten parlament ludowy, nie śmie przedkładać rozporządzeń na podstawie § 14, ponieważ przez to wprawiłby parlament w największy kłopot. — Izba nie będzie w stanie zmienić swego regulaminu i przeprowadzić oznaczony przez premiera jako punkt programowy projekt regulaminu Rady państwa, celem usunięcia narodowych przeciwieństw. Interesującem byłoby usłyszeć, czy prezydent gabinetu jest centralistą, czy też federalistą i jak myśli o rozszerzeniu koniecznej narodowej autonomii. Premier oddaje się złudzeniu, że przez tę ugodę rozwiązaną będzie kwestya węgierska. Gdyby tylko chciano, to i pragmatyczne sprawy mogły być przedmiotem ugody. Mowca trwa przy zapatrywaniu, że rozdział armii jest lepszy, jak stan dzisiejszy i zaprzecza, aby powstać miała próżnia w razie nieprzyjęcia ugody i aby zacząć się musiała ogólna wojna na polu politycznem i ekonomicznem. To byłoby niemożliwością, ponieważ jesteśmy związani traktatami handlowemi i musimy się z sobą zgodzić.

Bar. Beck odpowiadając na wywody ks. Auersperga, porównuje obecną ugodę z obecnym stanem i zwraca uwagę na trzy momenty: Naprzód stan, który został stworzony przed rozporządzeniem z roku 1899, następnie ugodę Szell-Koerber, a w końcu obecną ugodę. Przy porównaniu spostrzeże się polepszenie w kierunku obecnej ugody. Jeżeli mowcę przekonają, że ugoda ta jest niekorzystną, będzie pierwszym, który powie, by ugodę tę odrzucić. Ks. Auersperg powiada, że należy na nowo pertraktować; premier wskazuje, że pertraktacye rozpoczęły się w czerwcu z. r. i trwały aż do października b. r. i owocem ich jest obecna ugoda. Lepszego elaboratu nie osiągnie się nawet przy nowych pertraktacyach. W chwili kiedy się łamie laskę nad tą ugodą, trzeba zrezygnować z osiągnięcia w drodze pertraktacyi czegoś lepszego. Pozostaje tylko dalszy ciąg obecnego stanu. Możliwość ta jednakże oznaczałaby dalsze trwanie istniejących zobowiązań co do taryf kolejowych, dalszy ciąg niekorzystnych dla Austryi umów weterynaryjnych i dalszy ciąg niekorzystnej obecnej kwoty. Natomiast obecna ugoda wykazuje szereg ulepszeń, nie można więc zrozumieć dlaczegoby obecny stan miał być utrzymanym, stan który jest gorszym zwłaszcza dla agraryuszów.

Jeżeli nie przyjmiemy ugody i jeżeli obecnego stanu nie możemy dalej zatrzymać, ponieważ jest złym, wtenczas nie pozostanie nic innego, jak tylko gospodarcza walka, przy której jedna ręka nasza jest związana traktatem handlowym. W końcu jednakże przyszedłby czas, w którym musielibyśmy się przecież porozumieć. Koszta zaś stoczonej walki musiałyby pokryć nasze klasy produkujące i konsumujące. To więc z pewnością lepiej zawrzeć sprawiedliwą ugodę. (Oklaski).

Dr Kolischer oświadcza, że Polacy zawsze stali na stanowisku wzmacniania stanowiska Austryi, jako stróża wolnościowego i narodowego rozwoju. Dlatego też muszą ponosić wielkie ofiary, jakie na nich, jako na ludność przeważnie agrarną, będą nałożone w tej ugodzie, która oznacza wielki postęp wobec ostatniego stanu.

Mowca imieniem Koła polskiego domaga się stanowczo od rządu, aby użył wszelkich środków, celem uprzemysłowienia kraju. Z tem programowem zastrzeżeniem stronnictwo mowcy głosować będzie za przejściem do specyalnej dyskusyi.

Po przemowie jeszcze pos. Schoepfera obrady przerwano. Następne posiedzenie dziś o godz. 4 po południu.

Komisya kolejowa.

(Telefonem).

Wiedeń. Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie komisyi kolejowej. Obradowano nad wnioskiem posła Kolovrata co do zaciągnięcia pożyczki na inwestycye kolejowe.

Pos. Ellenbogen wyraził zdanie, że wniosek ten jest niestosownym, gdyż rząd w obecnej chwili nie może zaciągać pożyczek, lecz czekać musi na lepszą konjunkturę. — Mowca wniósł rezolucyę z żądaniem utworzenia filialnych warsztatów w mniejszych stacyach.

Pos. Mastalka oświadczył, że wniosek p. Kolowrata nie ma racyi wobec oświadczenia dra Korytowskiego, że przeznacza 41 milionów na inwestycye. Mowca domaga się przedłożenia ustawy, normującej upaństwowienie kolei.

Po wywodach pos. Mastalki, poseł Kolischer omawiał przedewszystkiem znaczenie z punktu gospodarczego braku wagonów i podniósł, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wszelkie zarządzenia, jakie zostaną zastosowane, by temu złemu stanowi zapobiedz, dopiero po szeregu lat odniosą skutek. Nie można jednak przeoczyć, że nawet przy zastosowaniu najdalej idących środków, zdolność wchodzących w rachubę gałęzi przemysłu ma pewne granice. O współudziale zagranicznego przemysłu z pewnością nikt nie myśli, kiedy istnieje możliwość dania kolejowemu przemysłowi na szereg lat zatrudnienia.

Żeby jednakże stworzyć na razie pomoc, jest koniecznem teraz bardziej, niż zwykle, postępować ekonomicznie, zaprowadzić większą szybkość jazdy, aby mieć możliwie najprędzej do rozporządzenia wagony. Należy również zrezygnować z pewnych transportów, gdyż administracya kolei państw. w pierwszej linii musi o to dbać, aby służyć krajowemu gospodarstwu. Jest jednakże wprost anormalnym objawem, jeżeli np. rosyjskie transporty cukru transportuje się przez Galicyę do Laube nad Łabą, po ogromnie tanich frachtach, kiedy równocześnie w Galicyi prawie na wszystkich stacyach leżą ogromne masy jaj i innych podlegających zepsuciu towarów. Jest tragedyą losu, jeżeli koleje państw. także dla nadchodzących z Rosyi przesyłek cukru nie mają żadnych wagonów do rozporządzenia i potem za przekroczenie terminu dostawy mają płacić sumy, przechodzące faktycznie fikcyjną korzyść.

Wyekwipowanie dworców, których braki dzisiaj równają się zaporowi w ruchu, jest jeszcze może ważniejszą rzeczą, jak sam brak wagonów. Zapór ten jest na niektórych stacyach już tak wielki, że nietylko wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe i kupieckie są przez to skrępowane, lecz i administracya kolei państw., jak n. p. w Borysławiu, gdzie personal musi się formalnie zmuszać do wypełniania służby z pominięciem postanowień ruchu i przepisów służbowych, a co gorsza, nawet z pominięciem zwykłych zarządzeń bezpieczeństwa.

Minister kolei Derschatta omawia zarządzenia, wydane przez ministerstwo kolei, celem tymczasowego przynajmniej zapobieżenia złemu. Przedstawia inwestycye, jakie przeprowadzono w r. 1907 i jakie będą przeprowadzone w roku przyszłym, a które co do dostaw lokomotyw i wagonów, rozszerzenia stacyj itd., wynoszą na te dwa lata 132 milionów koron. Minister oświadczył się przeciw wnioskowi pos. Kolovrata.

Pos. Pergelt stawia następujący wniosek: Wzywa się rząd: 1) aby bez dalszej zwłoki postarał się o dostarczenie koniecznego dla kolei państwowych materyału ruchu, dla budowy drugich torów, rozszerzenia sieci i utworzenia zakładów dla napraw we wszystkich punktach kolei państwowych, gdzie tego konieczność wymaga i aby zadość uczynił wszystkim wymogom ruchu towarowego, a konieczne na te zarządzenia pokrycie aby pozyskał w stosowny sposób w drodze z konstytucyą zgodnej. 2) Rząd ma wobec kolei prywatnych wywierać wszelkiemi ustawowo dozwolonemi środkami nacisk, aby i one działały w wymienionym kierunku.

Dr Lanzerotti stawia rezolucyę, wzywającą ministerstwo kolei, by prowadziło dalsze energiczne studya w sprawie zaprowadzenia ruchu elektrycznego na austryackich kolejach.

Pos. Buržiwal zaproponował rezolucyę w sprawie starannego wykonywania napraw i rewizyj wagonów w zakładach kolei państw., oraz w sprawie należytego wykorzystywania obcych wagonów, pozostających na liniach kolei austr.

Po szczegółowej jeszcze dyskusyi przyjęto wniosek Pergelta i rezolucye Buržiwala i Lanzerottiego.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 8 listopada.

Run na gal. Kasę oszczędności.

Lwów. Run na gal. Kasę oszczędności, zainicyowany przez spekulantów żydowskich, nie ustał jeszcze zupełnie, jakkolwiek wczoraj po południu znacznie zmniejszyła się frekwencya wycofujących wkładki. W Kasie panował wczoraj ścisk, zamiast przy jednej kasie, wypłacano przy trzech. Podjęto około 500.000 koron. Dyrekcya poczyniła, co mogła, aby uspokoić publiczność i przypomnieć, że na mocy uchwały sejmowej kraj gwarantuje za wkładki.

Lwów. Rada miejska uchwaliła wczoraj wezwać rząd, aby wobec złych stosunków finansowych lokował swoje zapasy kasowe w krajowych instytucyach finansowych i przez to przyszedł w pomoc krajowi i miastu. W sprawie tej uchwalono wysłać do Wiednia deputacyę złożoną z trzech członków Rady.

Z Izby posłów.

Wiedeń. Zapowiedziane na dzisiaj pierwsze czytanie budżetu i prowizoryum budżetowego nie będzie mogło być rozpoczętem, ponieważ socyaliści zapowiedzieli wnioski nagłe, a to: z powodu drożyzny, którą to sprawę chcą poruszyć w chwili, gdy do gabinetu ma wstąpić jeden z przywódców agraryuszy, oraz w sprawie odszkodowania dla rodzin z powodu powoływania rezerwistów na ćwiczenia wojskowe. Wniosek w sprawie drożyzny domaga się pozwolenia na import mięsa mrożonego zamorskiego, czasowego zniżenia o połowę cła na zboże, ewentualnie także wydania zakazu wywozu paszy i twarcia granic dla bydła z Rosyi i Serbii.

Traktaty handlowe z Serbią.

Budapeszt. Dzienniki donoszą, że rokowania z Serbią biorą obrót niekorzystny, ponieważ Serbia nie chce przyjąć warunków Austryi, z których głównym jest zakaz przywozu bydła żywego ze Serbii.

Ze stosunków serbskich.

Belgrad. Kupcy tutejsi są bardzo rozgoryczeni, ponieważ poczta wstrzymuje po kilka dni wypłaty zagranicznych przekazów pieniężnych.

Po procesie Bülowa.

Berlin. „Berliner Tagblatt" pisze o procesie Bülowa, że także i ten proces dowiódł, iż pogłoski o ks. Eulenburgu nie były bezpodstawne a kanclerz dowiedziawszy się o nich, był obowiązanym donieść o nich cesarzowi.

Z rynków pieniężnych.

Wiedeń. Z powodu podwyższenia stopy procentowej w Londynie na 7 prc. spadły tutaj kursa o kilka koron. Takiej stopy procentowej nie było w Anglii od lat 30, t. j. od roku wojennego 1866 i od czasu przesilenia finansowego w r. 1873. — Przypuszczają, że w najbliższych dniach stopa procentowa w Londynie podniesioną będzie na 7½ prc. Także z Paryża nadchodzą wiadomości o zamiarze podwyższenia stopy procentowej. Dzienniki sądzą, że jedynie Bank francuski może przyjść z pomocą w obecnem położeniu, gdyż posiada złota za kilkaset milionów, które może dostarczyć Anglii i Ameryce.

Proces Hurki.

Petersburg. W procesie Hurki przesłuchani dygnitarze państwowi złożyli jednomyślnie bardzo przychylne dla niego zeznania. Najgoręcej przemawiał za Hurką Schwanebach, sławiąc jego zdolności i niezwykłą honorowość. Podobnie zeznawał także minister skarbu Kokowcew, który nazwał Hurkę jednym z najtęższych urzędników i wychwalał bardzo jego uczciwość i nieposzlakowany honor. Tylko Stołypin zeznał, że Hurko przedłożył mu fałszywe sprawozdanie w sprawie zakupna zboża, ale poza tem jest on człowiekiem najzupełniej honorowym, chociaż skarb państwa przyprawił o pół miliona szkody.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: Wczoraj wieczór zapadł najwyższy wyrok w procesie Hurko-Lidwal. Hurko został skazany na stratę urzędu, na ponoszenie kosztów postępowania sądowego i na pozbawienie prawa obejmowania jakiejś funkcyi w ciągu 3 lat w służbie państwowej lub wogóle publicznego urzędu. W motywach podniesiono, że naraził państwo na stratę przeszło pół miliona rubli.

Katastrofa w Karatog.

Samarkanda. Pet. Ag. tel. donosi: Specyalny sprawozdawca dziennika „Ruskaja Ukraina", wysłany do Karatog, donosi, że według dokładnych wiadomości Karatog jest zupełnie zniszczony. **3004 osob zginęło a tylko 70 zdołało się wyratować.** Również wszystkie osady, położone w pobliżu Karatog, są zupełnie zniszczone i w nich wiele osób zginęło.

Paryż. W miejscowości Oros-en-Brai (depart. Oise) burmistrz z powodu odmówienia przez proboszcza udzielenia jednemu z członków Rady miasta kościelnego pogrzebu, sam odprawił w kościele żałobne nabożeństwo, zajął miejsce proboszcza i kazał organiście śpiewać pieśni żałobne.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 8 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Sewera, Wiktoryna i Gotfryda.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód

słońca o godz. 6 m. 42, zachód o godz. 4 min. 6; długość dnia godzin 9 min. 24.

Teatr miejski w Krakowie zamknięty.

Odczyt: w Uniw. Lud. p. Włodz. Nowaka p. t. „Zasady chemii" o godz. 7½ wiecz.

Walne zebranie członków Akademickiego Koła T. S. L. w sali „Collegium Novum" o godz. 7 wiecz.

Cyrk Edison: Przedstawienie kinematograficzne o godz. 8 wiecz.

Repertoar teatru lwowskiego: W piątek 8 b. m. „Ich czworo", przez Gabryelę Zapolską.

Na grobowiec poległych w Krakowie w r. 1848 zebrana składka na cmentarzu krakowskim przyniosła 328 K 3 h, 63 kopiejek, 72 fenigów, 2 centymy. Ofiarodawcom oraz młodzieży akademickiej i młodzieży gimnazyalnej, która zajęła się zbieraniem datków, składa gorące podziękowanie komitet budowy grobowca.

Program dzisiejszego koncertu hr. Heleny Morsztyn jest następujący: Fr. Bach-Stradal: Koncert organowy Maestoso Fuga Largo Finale. Mendelssohn: Variations sérieuses. Schumann: Op. 9 Karnawał. Chopin: a) Ballada g-mol, b) Mazurek, c) Valse op. 42, d) Etude op. 25 nr 9. Saint-Saëns: Toccata. Sauer: Romance, Marmure du vent. Liszt: Rapsodya XII. Początek koncertu o pół do 8 wiecz.

Krakowskie Koło Tow. naucz. szkół wyż. odbędzie posiedzenie w sobotę dnia 9 b. m. w sali Coll. Nov. o godz. 6. Na porządku dziennym jest dyskusya nad referatom dra Korn. Hecka (ogłoszonym drukiem) p. t. „O konieczności utworzenia nowego typu szkoły średniej". Goście mile widziani.

Z życia krakowskich rękodzielników. W ubiegłym tygodniu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia przemysłowego zegarmistrzów, rytowników, optyków i mechaników. Przewodniczył obradom starszy cechu, p. R. Kleinhändler, w obecności podstarszego p. Ludwika Tomaszkiewicza. Komisarzem rządowym z ramienia magistratu był koncepista magistratu, dr M. Leinkram. Zebranie uchwaliło przyjąć do cechu zgłaszających się na członków zegarmistrzów z Podgórza, uwalniając ich zarazem od przepisanej taksy. — Dalej przyjęto projekt budżetu na rok 1908. Pp. Henryk Niemetz i Ludwik Tomaszkiewicz postawili następnie wniosek, aby optyków, rytowników i mechaników odłączyć od obecnego cechu, który pozostałby jedynie stowarzyszeniem zegarmistrzów, i zawiązać ich w nowe stowarzyszenie przemysłowe.— W dyskusyi przedstawiciele zarówno zegarmistrzów, jak też i innych trzech zawodów, w skład dotychczasowego cechu należących, wyrazili zgodę na ten wniosek, ale ponieważ sprawa ta wymagała wszechstronnego rozpatrzenia i dokładnego omówienia, odroczono jej definitywne załatwienie do następnego zebrania, które ma się odbyć w najbliższym czasie.

Z Towarzystwa ogrodniczego. Na onegdajszem posiedzeniu zawiadomił podskarbi p. Muldner o przybraniu bar. E. Lipowskiego na opróżnione miejsce członka wydziału i przyjęciu nowych członków do grona Towarzystwa. Następnie miał p. Brzeziński wykład o użytkowaniu murów w sadownictwie. Prelegent objaśnił trzy zasadnicze sposoby hodowli drzew owocowych i wykazał korzyści, jakie otrzymujemy przez hodowlę owoców na szpalerze i karłowych pod osłoną murów, które w danym razie mogą być zastąpione parkanem. Mur dla ogrodu owocowego ma znaczenie pierwszorzędne, a owoce przez ogrzewające działanie słońca dochodzą do maximum wielkości i pod tym względem przewyższają owoce z drzew, rosnące na otwartem powietrzu. Zajmujący i pouczający wykład objaśnił p. Brzeziński okazami niektórych gruszek szpalerowych i zdjętych z drzewa, których różnica co do wielkości i wagi jest wprost imponującą, gdyż jedna sztuka n. p. dziekanki zimowej waży 465 gr., Marie Benoist 450 gr., Joanna d'Arc 400 gr., bera Diela 380 gr. i t. d. — W dyskusyi nad tym przedmiotem brali udział pp. Schenker, Klus, Ziobrowski, prelegent i prof. Janczewski, poczem zakończono posiedzenie zwykłem rozlosowaniem kwiatów.

„Eleuterya" urządza jutro, w sobotę, Wieczór muzyczny przy współudziale sił artystycznych naszego miasta, poczem wielką zabawę taneczną. Wstęp tylko za zaproszeniami po 1 kor. Zaproszenia już rozesłano, ponadto wydaje je sekretaryat „Eleuteryi" i skarbnik (Bouffall, Rynek gł. 22). Początek Wieczoru o godz. 7.

W niedzielę 10 b. m. odbędzie się w „Eleuteryi" zwyczajne posiedzenie o godz. 7. Odczyt wygłosi p. Jan Dobrowolski p. t. „Abstynencya wśród młodzieży finlandzkiej". Wstęp dla członków i gości wolny.

Śmiertelny upadek z automobilu. Pogrzeb ś. p. Budy, który skutkiem upadku z automobilu odniósł śmiertelne obrażenia i zmarł 5 b. m. w szpitalu, odbyć się ma dopiero w sobotę, gdyż sekcya sądowo-lekarska zwłok — jak nas informują — przeprowadzona będzie dopiero dziś popołudniu. Pogrzeb odbędzie się z zakładu medycyny sądowej. (Collegium novum).

Włamanie do kantoru Eibenschützów. P. Wilhelm Eibenschütz powrócił wczoraj do Krakowa, ale zabawił tylko kilka godzin, poczem wyjechał zaraz do Katowic, aby tam dowiedzieć się o nowych szczegółach śledztwa, oraz oglądnąć pieniądze, znalezione przy pewnym mieszkańcu z Szopienic, które w jego mieszkaniu pozostawili włamywacze przed ucieczką. Według informacyj p. E., w Warszawie aresztowano żonę przytrzymanego w Katowicach Sobolewskiego, a to pod zarzutem spólnictwa.

Jatki miejskie we Lwowie. Ze Lwowa telefonują nam: Rada miejska uchwaliła założyć w czterech punktach miasta jatki miejskie dla mięsa prowincyonalnego i przeznaczyła na ten cel kredyt 10.000 K.

Nieudały zamach na pociąg. Z Berlina donoszą urzędownie: Wiadomość o zamachu na pociąg idący do Rosyi, przez położenie dwóch progów na szynach koło Sadowy, okazała się fałszywą. Zwrotniczy z pod Sadowy, który miał zauważyć owe progi i przez usunięcie ich zapobiedz katastrofie, podczas przesłuchiwania przyznał się, że cała historya jest nieprawdziwą.

Sala polska imienia Mickiewicza w Kiszyniewie. W tych dniach otwarto w Kiszyniewie „Salę polską imienia Mickiewicza", mogącą pomieścić przeszło 400 osób. Sala mieści się w oddzielnym, ad hoc wybudowanym gmachu, wspólnie ze szkółką i biblioteką polską, w bliskiem sąsiedztwie kościoła katolickiego. Poświęcenia gmachu dopełnił ks. Stange, miejscowy proboszcz, który chociaż Niemiec, wygłosił mowę po polsku, zachęcając Polaków, ażeby „przechowywali tradycye narodu sławnego, który przez kilka wieków szedł na czele Słowiańszczyzny..." Uroczystość otwarcia sali polskiej ograniczyła się do mów, które wygłosił prezes kiszyniewskiego Towarzystwa dobroczynności, dr Żurakowski. Wieczorem odbył się koncert i zabawa taneczna.

Mianowania. „Wiener Ztg." ogłasza: Minister skarbu zamianował w obrębie lwowskiej kraj. dyrekcyi skarbu rewidentów cłowych, Edwarda Hanulińskiego i Bolesława Kirchnera inspektorami; nadto rewident cłowy Wilhelm Deblessen w Brodach został przeniesiony do VIII kl. rangi.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 7 listopada.

GRAND-HOTEL: T. Langie ze Lwowa, K. Wuerfel z Pragi, F. Kumanowski z Ul (Podole ros.), W. Garapich ze Złoczowa, J. Kaszowska z Zamościa, E. Uznański z Poronina, Hr. T. Żubieński z Zasowa, A. Obertyński z Nowego Miasta, Hr. Jan i Karol Tarnowscy z Chorzelowa, H. Cichocka z Linowa (Król. Pol.), T. Chłapowski z Borysławia, R. Pragłowski z Lelechówki, D. Czaplak z Przemyśla, Dr F. Kozeluch z Ołomuńca, Hr. René Le Hon z Paryża, Hr. Clément i Rita de Maugny z Francyi.

HOTEL SASKI: E. Lederer z Wiednia, A. Kurtz z Souillac, B. Frankenstein z Offenbach, R. Mueller z Wiednia, H. Prokopowicz ze Lwowa, K. Blum z Opawy, P. Walter z Poznania, M. Chojecka z Ukrainy, J. Raum z Warszawy, M. Neumann z Wiednia, O. Ambrosiewicz ze Lwowa, J. Eydziałowicz z Sanoka, W. Ernst z Wiednia, J. Klein z Wiednia, K. Stoecker z Wiednia.

HOTEL POLLERA: A. Zaleski z Tytkowa (Wołyn), H. Regelmanowa z Zakopanego, Dr W. Zacharewicz z żoną z Zakopanego, T. Palacz z Bytomia, A. Kantz z Łodzi, T. Schindler z Budapesztu, W. Kaufmann z Cieszyna.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 7 listopada. Losy: a) procentowe. Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 265 — Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 265·— Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zło. 5-prc. 254·—. Węg. Banku hip. po 100 zło. 4-prc. 243·— Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 98·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 19·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 437·—. Clary 40 zł. m. k. 153·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 91·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 60·75. Ofen 40 zł. 218·—. Palffy 40 zł. 194·50. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 44·60. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 30·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 68·—. Salma 26 zł. m. 220·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 84·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 182·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 470·—

Berlin 7 listopada. Austryackie banknoty 85·25. Spirytus —·—.

Paryż 7 listopada. 3-prc. Renta 94·82. Mąka 31·05.

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy
ważnego od 1 października 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:

12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.40 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
5.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:

1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.35 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

L. 18469/07. 4970 3 3

Konkurs.

Celem obsadzenia posady drugiego **inżyniera** przy tutejszym magistracie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe rangi urzędników Magistratu t. j. płaca 2200 koron i dodatek czynnej służby w kwocie 500 koron rocznie, tudzież 3 dodatki pięcioletnie po 200 koron, a nadto możność posunięcia aż do rangi VII, odpowiadającej takiejże randze urzędników państwowych.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya.

Kandydaci na tę posadę winni wykazać się świadectwem 2-go egzaminu państwowego złożonego na Wydziale inżynieryi, świadectwem urodzin i świadectwem moralności, a nadto podać dotychczasowe zajęcie po ukończeniu studyów technicznych.

Podania należy wnosić do **końca listopada b. r.**

Z Magistratu
W Drohobyczu, 27 października 1907.
Niewiadomski.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.